

JOSEPH TAUBER

ur. 1919; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, ulica Szeroka, bieda, handel, sklepy, piekarnie

Ulica Szeroka

Naprzeciwko był duży dom,[miał] pięć pięter. Podwórko takie duże było, zawsze przed świętami przyjeżdżały [tam] furmanki, przywozili słomę, jajka, [żeby] sprzedawać. Była tam cukiernia, gdzie można było dobre ciastka kupić, była olejarnia. Przeważnie mieszkali tam biedni ludzie. Były małe sklepiki, w sobotę zamknięte. W niedzielę nie wolno było otworzyć sklepu, to mieli okienka tam z tyłu, gdzie ktoś [mógł] przyjść [coś] kupić, żeby policja nie widziała. Pilnowali [się], żeby ich nie złapano, bo [dostaliby] karę. Były tam [dwie] synagogi.

W naszym domu była piekarnia, zawsze jak przechodziłem późno, to trzeba było płacić za bramę, bo zamknięta była, a ja zawsze przechodziłem przez tą piekarnię, żeby nie płacić.

Data i miejsce nagrania	2011-03-30, Paryż
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"